

Carrion, Scheda

Czy wiesz jak ubłagać czas
Aby spokojnie spać?
Czy czułeś kiedyś wstyd?
Przeżyłeś wielki strach?

Odległy krzyk w neuronach mych śpi
Przebudza się i drwi
Niech zniknie na dnie

W potylicy zrodziło się
Echo przeszło rdzeń
Po półkulach miotają się
Konarami synapsy rwą
Niszczą most
Drażą pień
Ślaniam się
W głowie mam
Zegar co
Na zdjęciu nie tyka lecz śpi
Równolegle przenika mnie
Czas przeszły jutro i dziś

Jak nie odtwarzać
Wszystkich tych chwil
Zrzucić z siebie kurz
Pamięć wymazać
Poświęcić te,
Które chciałbym mieć

Wywinę siebie na wspak
Zrobię wystawę swych wad
Podpiszę to można brać
Ustawię znak
I ostrzeżenie niech tkwi
Nie próbuj w domu swych sił
Podpiszę to można brać
Ustawię znak